

**UCHWAŁA NR VIII/63/15
RADY GMINY BUCZKOWICE**

z dnia 24 czerwca 2015 r.

w sprawie rozpatrzenia skargi Pana Waldemara Jurasza Dyrektora Samodzielnego Publicznego Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Rajczy na Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Buczkowicach

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t. j. Dz. U. z 2013 r., poz. 594 ze zm.), art. 229 pkt 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t. j. Dz. U. z 2013 r., poz. 267 ze zm.) oraz §21 ust. 4 Statutu Gminy Buczkowice, stanowiącego załącznik nr 1 do Uchwały Nr VII/56/2003 Rady Gminy Buczkowice z dnia 29 maja 2003 r. (Dziennik Urzędowy Województwa Śląskiego z 2003 r., Nr 56, poz. 1754 ze zm.)

**Rada Gminy Buczkowice
postanawia, co następuje:**

§ 1. 1. W wyniku przeprowadzonego postępowania w sprawie skargi Pana Waldemara Jurasza Dyrektora Samodzielnego Publicznego Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Rajczy na Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Buczkowicach, uznać skargę za bezzasadną.

2. Uzasadnienie zajętego stanowiska zawiera załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2. Upoważnia się Przewodniczącego Rady Gminy do udzielenia odpowiedzi Skarżącemu.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Rady

Piotr Żądło

Załącznik do Uchwały Nr VIII/63/15

Rady Gminy Buczkowice

z dnia 24 czerwca 2015 r.

Pan Waldemar Jurasz Dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Rajczy złożył do Wójta Gminy Buczkowice skargę na Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Buczkowicach. Przedmiotowa skarga wpłynęła do Urzędu Gminy w dniu 6 maja 2015 r.

Przedmiotem skargi jest incydent zaistniały w dniu 29 kwietnia br. Tego dnia pacjentka SPZOL w Rajczy Pani M. P. została wypisana oraz przewieziona do GOPS w Buczkowicach. Według Skarżącego pracownicy SPZOL w trybie pilnym odwieźli Panią M. P. do swojego miejsca zamieszkania, gdyż tego domagała się pacjentka, tym samym realizowali prawo pacjenta wynikające z Karty Praw Pacjenta, o czym wcześniej poinformowali bratanka pacjentki Pana S. P. oraz GOPS w Buczkowicach. W ocenie Skarżącego Kierownik GOPS nie pomogła w rozwiązaniu zaistniałego problemu, a jedynie telefonowała do SPZOL w Rajczy, źle wyrażając się o pracy Zakładu, a następnie do Starostwa Powiatowego w Żywcu celem złożenia skargi. Według Skarżącego Kierownik GOPS groziła powiadomieniem telewizji oraz nie wypełniła swoich obowiązków wynikających z ustawy o pomocy społecznej. Skarżący uważa, że zachowanie Kierownik oraz pracowników GOPS było niedopuszczalne.

Zgodnie z kompetencją skarga została rozpatrzona przez Komisję Rewizyjną na posiedzeniu, na które zostali zaproszeni Pani Konior Kierownik GOPS w Buczkowicach oraz Pan Jurasz Dyrektor SPZOL w Rajczy. Na posiedzeniu obecna była tylko Pani Konior (Pan Jurasz w odpowiedzi na zaproszenie pisemnie poinformował członków Komisji Rewizyjnej, iż nie może uczestniczyć w przedmiotowym posiedzeniu).

Analizując treść skargi oraz wyjaśnienia złożone przez Kierownik GOPS, ustalono że:

- pierwsze informacje dotyczące wypisania Pani M. P. z SPZOL w Rajczy pracownik socjalny GOPS otrzymał w dniu 28 kwietnia br. od bratanka Pani M. P., który zgłosił się do Ośrodka z informacją, iż jego ciocia, przebywająca od 2 lat w SPZOL, chce opuścić Zakład na własne żądanie, czego dowiedział się telefonicznie od pracownika socjalnego SPZOL. Pan S. P. miał odebrać ciocię 30 kwietnia br.;
- wcześniej Pani M. P. nie była podopieczną GOPS w Buczkowicach, a sytuacja jej oraz jej rodziny dotychczas nie była znana pracownikom GOPS;
- 28 kwietnia br. Pan S. P. przedstawił sytuację oraz stan zdrowia swojej cioci, który był jednym z głównych powodów umieszczenia jej w zakładzie opiekuńczym (pacjentka cierpi m. in. na niedokrwistość przewlekłą, a także okresowe zaburzenia psychiczne i demencyjne). Poinformował również, że wystąpił do Prokuratury o ubezwłasnowolnienie cioci oraz wyznaczenie opiekuna prawnego w jego osobie, a także do SPZOL o wstrzymanie wypisu Pani M. P.;
- tego samego dnia pracownik socjalny GOPS Pani Dobija zadzwoniła do SPZOL w Rajczy celem uzyskania bliższych informacji w sprawie przedstawionej przez Pana S. P., lecz została poinformowana, iż decyzja dotyczącą wypisu pacjentki nie została jeszcze podjęta. Z rozmowy wynikało również, że SPZOL posiada wiedzę na temat złożonego przez Pana S. P. wniosku do Prokuratury;
- w dniu 29 kwietnia br. około godz. 9.00 pracownicy GOPS w Buczkowicach zostali telefonicznie poinformowani o wypisie Pani M. P., która jeszcze tego samego dnia miała zostać przewieziona do miejsca zamieszkania;
- Kierownik GOPS próbowała telefonicznie skontaktować się z Dyrektorem SPZOL celem porozumienia oraz uzyskania wyjaśnienia dotyczącego zaistniałej sytuacji, lecz okazało się to niemożliwe;
- 29 kwietnia br. o godz. 12.30 w GOPS pojawiła się pielęgniarka SPZOL wraz z kierowcą przewozu sanitarnego oraz Panią M. P. SPZOL uznał, iż obowiązkiem tutejszego OPS jest przejęcie odpowiedzialności za pacjentkę, której powrót do Zakładu w Rajczy jest niemożliwy z uwagi na fakt, że jej miejsce zostało zajęte przez innego pacjenta;
- pracownicy GOPS poinformowali, iż nie są placówką całodobową, nie posiadają transportu oraz pielęgniarki, co uniemożliwia przewiezienie schorowanej pacjentki;

- Kierownik GOPS ponownie spróbowała skontaktować się z Dyrektorem SPZOL, tym razem skutecznie. W trakcie rozmowy nie doszło do porozumienia. Dyrektor SPZOL stwierdził, iż Pani M. P. jest na terenie GOPS w Buczkowicach, co oznacza, że jest jego klientką i udzielenie pomocy leży po stronie GOPS. Następnie przerwał rozmowę, a kolejne połączenie okazało się niemożliwe – telefon został wyłączony;

- pracownicy SPZOL udali się do domu bratanka Pani M. P., który nie wyraził zgody na pozostawienie u niego cioci. Wówczas pracownicy zażądali kluczy do domu Pani M. P. i ostatecznie tam ją przewieźli. Pani M. P. została pozostawiona w trudnych warunkach mieszkaniowych, bez środków finansowych oraz leków;

- pracownicy GOPS natychmiast nawiązali kontakt z rodziną Pani M. P. celem udzielenia pomocy i koordynują sprawy związane z jej osobą.

Z powyższego wynika przede wszystkim, iż sposób załatwienia przedmiotowej sprawy przez SPZOL był nieodpowiedni i niemoralny. Naraził pacjentkę na utratę zdrowia, a nawet życia. GOPS w Buczkowicach nie uchyla się od wypełniania swoich obowiązków, lecz nie jest placówką całodobową i by mógł podjąć właściwe działania musi o tego typu przypadkach zostać poinformowany z odpowiednim wyprzedzeniem. Zachowanie pracowników SPZOL, w szczególności poinformowanie o wypisie pacjentki tego samego dnia, uniemożliwiło zorganizowanie właściwej opieki w miejscu zamieszkania.

Kierownik GOPS nie zaprzecza, iż poinformowała organy zwierzchnie wobec SPZOL, a także miała zamiar zawiadomić media (czego ostatecznie nie zrobiła), gdyż pracownicy SPZOL dopuścili do sytuacji, która w ogóle nie powinna się zdarzyć, a odpowiedzialność za zaistniałą sytuację zrzucili na pracowników GOPS w Buczkowicach.

Komisja Rewizyjna nie dopatrzyła się nieprawidłowości w zachowaniu Kierownika GOPS w Buczkowicach.

Z powyższych względów Rada Gminy uznała skargę Pana Waldemara Jurasza Dyrektora Samodzielnego Publicznego Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Rajczy za bezzasadną.